



CZYTAJ W NUMERZE

- > BOŻY PLAN DLA MNIE KOBIECY
- > W POSZUKIWANIU PRAWDY



epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 548 • PIĄTA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU • 17 marca 2024 r.



> SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Jana (12, 20-33) *fragment*

A wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon [Bogu] w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. (...)

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Jr 31,31-34);
(Ps 51,3-4.12-13.14-15);
(Hbr 5,7-9);
Aklamacja (J 12,26);
(J 12,20-33);



Ks. Marian Rowicki

Znać Jezusa w postaci cielesnej nic nie znaczy. Pan przyszedł, by przez swoją śmierć i zmartwychwstanie radykalnie zmienić sposób naszego istnienia. Przez te wydarzenia szatan, śmierć, grzech są osądzone i precz wyrzucone. W Jezusie umęczonym i zmartwychwstałym odkrywamy nowy sposób istnienia. Z Nim i w Nim wywyższonym nad ziemię otrzymujemy odpowiedź na nasze wątpliwości.

JEŚLI NIE OBUMRZE...

Grecy chcieli ujrzeć Jezusa. Chcieli czegoś się o Nim dowiedzieć. Zapewne był dla nich postacią intrygującą, zagadkową. Skąd te tłumy ciągnące za Nim? Co ma do zaoferowania? W przededniu wyborów, dziś też obserwujemy kandydatów, słuchamy ich programów, obietnic wyborczych, żeby dobrze wybrać dla siebie, dla swoich bliskich, dla swojego najbliższego środowiska. Kto nas przekona, na tego oddamy głos. Co oferuje Jezus?

Jego program jest trudny do przyjęcia. Słyszymy: *kto kocha swoje życie, traci je*. A za chwilę: *kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne*. I wezwanie, by pójść za Jezusem. Dużo niewiadomych, niejasności. Trzeba jednak podjąć decyzję. Wiara jest też decyzją: idę za Jezusem lub nie. Pierwsza część zdania nie zachęca, druga – już tak, ale trochę jest zbyt ogólna i wzywa do poświęcenia, wyrzeczenia, a tego nie lubimy. To

może trochę powierzchowne spojrzenie, mocno uproszczone. Warto więc zejść głębiej. Warto zderzyć się z prawdą, a wtedy może się okazać, że wybór jest oczywisty, niebudzący wątpliwości.

Obumieranie jest wpisane w życiodajny cykl natury, podobnie i kolejne życie każdego człowieka.

W zrozumieniu może pomóc obraz: *Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity*. To prawda wynikająca z odwiecznego prawa natury, któremu trudno zaprzeczyć. Czy odnosi się również do życia ludzkiego? Czy mam takie doświadczenie, że moje zaangażowanie, poświęcenie, obumieranie mojego egoizmu, czyli oddawanie swojego życia przynosi owoce? Chyba bez pohamowania swoich wizji, potrzeb, wymagań, bez wyjścia poza swój egoizm trudno jest zbudować jakąkolwiek trwałą relację, jakąkolwiek wspólnotę: przyjaźń, małżeństwo, czy zgrany zespół w pracy. Obumieranie jest wpisane w życiodajny cykl natury, podobnie i kolejne życie każdego człowieka. Ja-

kie są natomiast owoce niezdrowego zakochania się w sobie i przywiązania do życia w tym świecie? Samotność, skłonność do konfliktów, trudny do przezwyciężenia lęk o siebie i swoich bliskich, niezdrowy materializm.

Nawet jeśli nie zdecydujemy się na program, który proponuje Jezus, to czy ominą nas trudne relacje, sytuacje, w których będziemy czuli się wykorzystani i oszukani, kiedy nasze zaufanie zostanie nadużyte, a dobre intencje wypaczone, nasze poświęcenie niedocenione, a zaangażowanie odrzucone. Doświadczenie życiowe wskazuje, że te wszystkie przykre sytuacje nas nie ominą.

Co gwarantuje Jezus? Będzie z nami zawsze, w każdej sytuacji. To On sam przeszedł drogę krzyżową, przeszedł wszystkie upokorzenia, odrzucenie, ból i cierpienie. Przyjął je z miłości do mnie i do Ciebie. Umarł na Krzyżu. W ten sposób wywyższony nad ziemię, umarł, by zapewnić nam życie wieczne. Bóg-Człowiek zna moje troski, moje grzechy. Przyjął je i zadał im śmierć, abym ja mogła żyć. Chrystus zagwarantował mi życie wieczne, wieczną radość. To moja decyzja, czy chcę za Nim pójść, czy chcę przy Nim trwać.

Wiola Małan

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Irlandzkie referendum

Irlandczycy odrzucili w referendum nową definicję rodziny. Rządowa propozycja stwierdzała, że może być ona oparta na każdym trwałym związku między dwojgiem ludzi, a nie jak dotychczas na małżeństwie. Poprawka pomijała też temat pracy kobiet w domu. Premier Leo Varadkar przyznał, że poprawki konstytucyjne zostały odrzucone zdecydowaną większością głosów. Szef rządu zapewnił jednocześnie, że wyniki będą w pełni uszanowane.

W USA o aborcji

Arcybiskup Timothy Broglio, ordynariusz Służb Wojskowych USA potępił administrację prezydenta Bidena za sfinalizowanie przepisu, który zezwala placówkom wojskowym na aborcję dzieci, nawet w stanach, w których jest to nielegalne. „Pogląd, że zabicie nienarodzonego dziecka można w jakiś sposób uznać za opiekę medyczną lub chirurgiczną z pewnością narusza godność osoby ludzkiej i sugeruje, że niektóre życia są ważniejsze od innych” – dodał. Aborcja w placówkach wojskowych jest częścią programu prezydenta Joe Bidena, który dąży do legalizacji aborcji we wszystkich 50 stanach, w tym poprzez ignorowanie prawa federalnego.

Rocznica kanonizacji

27 kwietnia w Bazylice św. Piotra będzie sprawowana uroczysta Msza święta z okazji 10-lecia kanonizacji św. Jana Pawła II. „Obchody 10-lecia kanonizacji św. Jana Pawła II wynikają z pragnienia ludzi. Chcą oni wyrazić wdzięczność za jego osobę i posługę. W związku z tym obchody są otwarte dla wszystkich. Każdy może przybyć i nie potrzebuje kart wejścia do bazyliki” – przekazała Vatican News watykańska Fundacja Jana Pawła II. Procesy beatyfikacyjny i kanonizacyjny Papieża z Polski, trwały łącznie dziewięć lat.

100-lecie wolontariuszka

Wrocławska wolontariuszka Caritas, pani Kazimiera Siwoń skończyła 100 lat. Zaczęła swoją działalność charytatywną w latach 60., na rzecz porzuconych dzieci. Aktywnie działała w Caritas Archidiecezji Wrocławskiej do 90. roku życia. Potem zaczęła współpracę z zespołem w parafii pw. Najświętszego Imienia Jezus we Wrocławiu. „W Caritas mówimy: Dobra jest więcej, a patrząc na działalność Kazimieri Siwoń możemy powiedzieć, że dobro nie ma granicy wieku” – napisał sekretariat Caritas Polska.

„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”, czyli myśli kardynała Wyszyńskiego o Matce Bożej (odc. 26)

BOŻY PLAN DLA MNIE KOBIETY

„Maryja to Matka, Królowa i Służebnica. I każda niewiasta, jeśli wypełnia swoje powołanie zgodnie z planem Bożym, przez całe swoje życie jest matką, królową i służebnicą. A gdy przyjdzie czas, że wypełni swoje zadanie, przyozdobiona zostanie – jak Maryja w Wieczniku Zielonych Świąt – chwałą Ducha Świętego.” (kardynał Wyszyński)



Diego Velázquez - Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową Nieba i Ziemi

Maryja - Matka, Królowa i Służebnica... Kiedy ją czcimy, koronujemy Jej obrazy, to z jednej strony chcemy oddać jej hołd jako Matce Króla - Chrystusa, ale jednocześnie przyzywamy jej pomocy w trudach i momentach, które są ciężkie dla nas, dla Kościoła, dla narodu.

Królowanie Maryi polega na służbie. Jest potężna, ponieważ jest Matką Chrystusa, lecz mimo to przychodzi, aby nam służyć.

Królowaniu Maryi poświęcona została katecheza papieża seniora Benedykta XVI podczas audiencji ogólnej 22 sierpnia 2012r. w Castel Gandolfo. Papież powiedział: „Maryja jest Królową, ponieważ jest związana w sposób wyjątkowy ze swym Synem, zarówno w życiu doczesnym, jak i w chwale nieba. Jak stwierdza Efreem Syryjczyk, królewskość Maryi pochodzi z Jej Boskiego macierzyństwa: jest Matką Pana, Króla królów (por. Iz 9, 1-6), a ukazuje nam Jezusa jako nasze życie, zbawienie i nadzieję. Jak już przypominał Sługa Boży Paweł VI w adhortacji apostołskiej Marialis Cultus: «W Maryi Pannie wszystko odnosi się do Chrystusa i od Niego zależy: mianowicie ze względu na Niego Bóg Ojciec

od wieków wybrał Ją na Matkę pod każdym względem świętą, a Duch Święty przyozdobił darami, jakich nikomu innemu nie udzielił».

W dalszej części katechezy Benedykt XVI powiedział o Maryi, że: „(...) jest Królową w służbie Boga dla ludzkości, jest Królową miłości, która swoje życie czyni darem dla Boga, aby włączyć się w plan zbawienia człowieka. (...) Jest Królową właśnie przez to, że nas kocha, że nam pomaga w każdej naszej potrzebie; jest naszą siostrą, pokorną służebnicą.”

**(...) każda z nas kobiet,
na wzór Maryi bądźmy
matkami, królowymi i służebnicami
w jednym. Wypełniamy swoje
powołanie zgodnie z planem Bożym,
a gdy przyjdzie czas, tak jak
Maryja zostaniemy przyozdobione
darami Ducha Świętego.**

Następnie Papież dodał, że Maryja: „(...) urzeczywistnia królestwo służby i miłości. Czuwając nad nami, swoimi dziećmi: dziećmi, które zwracają się do Niej w modlitwie, aby Jej dziękować lub prosić o Jej matczyną opiekę, Jej niebieską pomoc, gdy być może zgubiły drogę, udręczone cierpieniem lub niepokojem z powodu smutnych i bolesnych kolei życia. W pogodnych lub mrocznych chwilach życia zwracamy się do Maryi, zawierając się Jej nieustannemu wstawiennictwu, aby u Syna wyjednywała nam wszelkie łaski i miłosierdzie potrzebne w naszym pielgrzymowaniu po drogach świata. Do Tego, który rządzi światem i trzyma w ręku losy wszechświata, zwracamy się z ufnością za pośrednictwem Maryi Dziewicy. (...) Rytmiczne powtarzanie tych starodawnych inwokacji i codzienne modlitwy, takie jak Salve Regina, pomagają nam zrozumieć, że Święta Dziewica jako nasza Matka przebywająca w chwale niebios u boku Syna Jezusa, jest z nami zawsze, towarzyszy nam w codziennym życiu.”

A więc i my, drogie czytelniczki, każda z nas kobiet, na wzór Maryi bądźmy matkami, królowymi i służebnicami w jednym. Wypełniamy swoje powołanie zgodnie z planem Bożym, z naszym ustanowieniem, a gdy przyjdzie czas, tak jak Maryja zostaniemy przyozdobione darami Ducha Świętego.

Agnieszka Szymajda

W poszukiwaniu Prawdy

Rzecz do Niego Piłat: Czymże jest Prawda?
J 18, 38

Jak rozróżnić prawdę od fałszu? Gdzie Prawdę można znaleźć?

Gdy człowiek wchodzi w dorosłe życie to - według prawa - może dokonywać znacznie więcej czynności (prawnych) i mających większe skutki (prawne). Tym samym odpowiedzialność za czyny człowieka nabiera większego znaczenia. Z tego też powodu warto dokładnie rozważyć czy podejmowane decyzje są właściwe. Podstawą do podjęcia właściwych wyborów musi być jednak pewna prawda. I to od człowieka podejmującego decyzje zależy, którym sądom uwierzy, a które odrzuci.

Niekiedy okoliczności mogą wzmacniać przekonanie, że coś jest prawdziwe, np. przychodzi Pan ubrany w garnitur i proponuje kredyt na niski procent twierdząc, że jest przedstawicielem banku, prosząc o dane osobowe przyszłego klienta.

A niekiedy, z uwagi na okoliczności, pewne twierdzenia mogą się wydawać fałszywe, np. ktoś ubrany w podkoszulek i krótkie spodenki twierdzi, że jest policjantem, a przed chwilą strzelał do osoby ubranej jak policjant.

Nie wiemy czy te twierdzenia są prawdziwe dopóki tego nie sprawdzimy. Ale też nie zawsze jesteśmy w stanie. Nawet jeśli wiemy co możemy sprawdzić, aby się upewnić, to być może ktoś zadał sobie tyle trudu, aby zabezpieczyć się odpowiednio wcześniej i podsuwa nam przygotowane argumenty, aby mu uwierzyć (np. „wyglądająca na prawdziwą” legitymację). Być może prawda leży niedaleko, ale nawet najmniejsze odejście od niej może mieć katastrofalne skutki, np. podanie danych osobowych przestępcom.

Duch Prawdy

Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania.

Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. (...)

Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie widział. Ale wy Mnie widzicie;

ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was.

J 14, 15-20

Dość ciekawe podejście do Prawdy zostało zaprezentowane przez Jezusa, w przytoczonym fragmencie Ewangelii Jana. Wskazuje on, że Prawdę może odkryć każdy człowiek, ale muszą być spełnione pewne przesłanki. Przede wszystkim należy **miłować Boga i zachowywać Jego przykazania**. I tutaj pojawia się pierwsza wątpliwość – czy naprawdę człowiek dobrze rozumie przykazania? Chociaż przykazania są ustanowione dla dobra człowieka, ale czy faktycznie człowiek prawidłowo rozumie to Prawo? Może niektóre przykazania miały głębszy sens, gdy były przedstawiane człowiekowi, niż obecnie? Może niektóre straciły swój sens i obecnie niektórzy lub większość ludzi rozumie je opatrnie?

Niezależnie od poszukiwań odpowiedzi na powyższe, niezaprzeczalne jest jedno - **Bóg udziela łaski miłującym Go**. Nawet jeśli człowiek odczytuje pewne bieżące zdarzenia (np. śmierć bliskiego) jako karę lub brak Bożej miłości, to miłość Boga trwa i owoce jej nie zawsze widać od razu – o czym bardzo często można zapomnieć przez dotkliwy ból, którego człowiek doświadcza. Zatem mimo bólu należy trwać przy Bogu, bo wszystko to czyni Bóg dla dobra człowieka (ewentualnie dla innego człowieka poprzez tego człowieka), i po to aby człowiek mógł dostrzec Prawdę. Może to być naprawdę ciężkie wyzwanie, gdy mimo otrzymanych strat nadal należy miłować Boga i zachowywać Jego przykazania (o czym można również poczytać w Księdze Hioba). Niekiedy Prawda sama przychodzi do człowieka, ale on decyduje się ją odrzucać, ponieważ Prawda ta może powodować ból (np. informacja od lekarza, że człowiek jest chory i umrze w ciągu miesiąca).

W powyżej przytoczonej wypowiedzi Jezusa warto zwrócić uwagę jeszcze na pewną zależność logiczną wskazującą, że aby kogoś przyjąć, należy go widzieć lub znać. Czy zatem można przyjąć Prawdę, której się nie zna lub nie widzi? Z tej zależności wynika również to, że obcego się nie przyjmie, dopóki się go nie zobaczy lub nie pozna.

Gdy jednak przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku.

J 15, 26-27

Zatem tak długo jak człowiek trwa przy Bogu, może mieć pewność, że odkryje Prawdę z Jego pomocą.

Grzegorz Otczyk

Zaproszenie na pustynię

Na pierwszą niedzielę Wielkiego Postu otrzymaliśmy słowo o pustyni, na którą został wyprowadzony Jezus i gdzie spędził czterdzieści dni. Słowo to daje nam wprost wskazówkę, co mamy czynić w tym najbliższym czasie. Wyjść na pustynię.

Pustynia jak sama nazwa wskazuje to miejsce puste, miejsce, pozbawione wielości i różnorodności elementów. Miejsce, gdzie człowiek jest lub może być sam, bo też na pustyni nikt raczej nie chce zbyt długo przebywać. Przebywanie na pustyni wiąże się z niewygodami, trudem, brakiem, niedosytem. Dzisiaj, kiedy na co dzień żyjemy w jakimś nadmiarze: wrażeń, bodźców, dóbr wszelakich, informacji, wyjście na pustynię może być naprawdę dobrym doświadczeniem. I do tego zachęca nas dzisiejsza Ewangelia. Tylko w jakim celu?

Po pierwsze może, żeby spotkać się z samym sobą. Zająrzeć w swoje serce. Wyciszyć myśli, poznać pragnienia, przyrzec się relacjom. Zatrzymać się. Odwrócić wzrok od świata, by skierować go na siebie. Jednak nie po to, żeby pielęgnować swoje ego, ale żeby poznać prawdę o sobie – tu i teraz, w tym momencie życia, w jakim się znajduję. Tylko jak?

W tym może pomóc spotkanie ze Słowem Bożym. Czas Wielkiego Postu to czas odrzucenia niepotrzebnych, nadmiarowych słów – słów osądów, słów narzekania, pustych słów. To dobrych czas, by wziąć do ręki Pismo Święte i słuchać, co Pan Bóg ma mi do powiedzenia. Codziennie chociażby jeden werset, na przykład z czytania z liturgii danego dnia. To dobry czas na odnowienie lub umocnienie relacji z Bogiem.

Pustynia poprzez ograniczenie wpływów tego świata może stać się przestrzenią, którą może wypełnić Bóg, jeśli na to pozwolimy. Jeśli pozwolimy sobie na przebywanie w Jego obecności. A nie jest to łatwe, bo codzienne obowiązki bardzo nas absorbują. Pokus jest wiele, by stawiać co innego wyżej niż samego Boga. Ten czas Wielkiego Postu jest okazją do ćwiczenia się w tym, by w swojej codzienności coraz więcej miejsca zostawiać Bogu – Jemu oddawać wszystkie sprawy, pozwalając, by On je prowadził, a życie nasze nie pozostało jałową, spękaną, wyschniętą ziemią, wręcz przeciwnie napelnioną Bożą miłością ma szansę wydać owoc obfity.

Wiola Małan

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. 17.03 – niedziela, wspieramy chore dzieci;
g. 17.30 Gorzkie Żale; zachęcamy do udziału w nabożeństwach stacyjnych w Warszawie; zachęcamy do abstynencji, można swoje postanowienia wpisywać do księgi parafialnej; do kosza przed ołtarzem można składać dar serca dla potrzebujących.
2. 19.03 – wtorek, uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP.
3. 03 – piątek, po Mszy św. wieczornej Droga Krzyżowa, następnie adoracja Najświętszego Sakramentu do g. 21.00.
4. 24.03 – Niedziela Palmowa, błogosławieństwo palm na początku każdej Mszy św.
5. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej.

Pelen zdjęć, relacji i artykułów album jubileuszowy można pobrać ze strony www.objawieniepanske.waw.pl lub korzystając z tego kodu QR:

Zachęcamy do tego, aby zapoznać się z książką i jeszcze lepiej zrozumieć istotę naszej parafii.



Niedziela Radości z Radiem Warszawa

W czwartą Niedzielę Wielkiego Postu odwiedziła naszą parafię Pani Paulina Lipińska promująca pozytywne katolickie fale eteru, jakimi jest Radio Warszawa 106,2 MHz. Pani Paulina przyjechała do nas z kolebki tej rozgłośni, czyli Falenicy- Nadwiśla, a dokładnie z parafii Matki Bożej Dobrej Rady w Miedzeszynie. Oto kilka zdań, jakie Pani Paulina przekazała naszym czytelnikom.



JG: - Dlaczego warto wspierać Radio Warszawa?

PL: - Radio Warszawa jest rozgłośnią, której plan funkcjonowania i zakres programowy są niespotykane w innych stacjach. Ma dobrą muzykę, nie tylko katolicką - wartościową i różnorodną. Przygotowaniem szerokiego wachlarza audycji zajmują się Redaktorzy o sprawdzonym światopoglądzie. Dotykają tematów związanych z Kościołem, ale też społecznych, kulturalnych i historycznych. Jest też dużo świadectw. Moją ulubioną audycją jest Księga.

Rozgłośnia nie zajmuje się ocenami, jest nastawiona na człowieka i misję przekazu sprawdzonych informacji. Pracuję z dziećmi i wiele czerpię z bogactwa treści Radia Warszawa.

JG: - W jaki sposób możemy wspierać Radio Warszawa?

PL: - Radio Warszawa działa w dużym stopniu, dzięki wsparciu słuchaczy. Wsparcie modlitewne jest bardzo ważne i ciągle potrzebne. Do-

datkowo, żeby radio mogło się zmieniać i nadal nadawać, potrzebne jest też wsparcie finansowe. Takie akcje jak dzisiejsza kwesta odbywają się raz w miesiącu w różnych parafiach. Można również ofiarować rozgłośni stałą określoną sumę. Pozwoli to planować nowe wydarzenia i audycje radiowe, które potem w radości można słuchać. Można też przelewać pieniądze jednorazowo na wskazane numery kont. Można w ten sposób zostać współpatronem audycji przygotowanych np. przez pana redaktora Pawła Kęskę.

JG: - W jaki sposób została Pani współpracowniczką Radia Warszawa?

PL: - Mam trudności z wystąpieniami publicznymi. Jeden telefon i zdanie z Pisma Świętego, jakim posłużyła się Boża Opatrzność sprawiły, że dałam świadectwo w szwedzkiej telewizji, mocno zlaicyzowanej. Potem zaniósłam katolickie słowa do arabskiej telewizji. I chociaż zostało to bardzo negatywnie skomentowane przez

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII

Nastąpiła zmiana konta parafialnego

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanske@gmail.com

www.objawieniepanske.waw.pl

(do ściągnięcia poprzednie numery Epifanii razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.

widzów, ziarno zostało wysiane. Od tamtej pory poproszona, gotowa jestem udzielić każdego wywiadu i pójść za Słowem. Pan Bóg powołuje nie mocnych, tylko słabych, których umacnia we właściwym czasie. Chociaż nadal się boję, pomagam korzystając z Bożego umocnienia.

Rozmawiał: Jacek Grubek